Ner. 275. ROK 1834. PONIEDZIAŁEK 1 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Eligiusza B.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Wolidar.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	7	27" 4''' 188	+ 10,2	1''' 96	Pn. Zachodni średni	Pochmurno	
30	12	4,287	3, 2	2, 11	„ słaby	„ „	
	3	3,030	3, 8	2, 12	„ „	„ „	
	9	4,227	+ 2, 4	2, 14	„ „	„ „	

Część Polityczna.

TREŚĆ NAYNOWSZYCH WYPADKÓW TEGOCZESNYCH.

Nayjaśnieyszy Cesarz Wszech Rossyi Król Polski, wyjechał już z Berlina w nocy z dnia 24 *na* 25 *b. m.* — *Nowe ministerstwo francuskie już na dniu* 19. *przez Monitora ogłoszone zostało. Skład jego oprócz marszałka Gerard, którego mieysce objął marszałek Mortier xiąże Treviso, jest ten sam jaki był po dzień* 6 *listopada r. b.* — *Wiadomość o zmianie ministerstwa angielskiego wielkie wrażenie uczyniła w Paryżu.* — *Karliści rozgłaszają że dnia* 12. *konstytucioniści pobici zostali pod Estellą.* — *Nowe ministerstwo w Anglii, urządzone dnia* 17 *b. m. ma na czele xięcia Wellingtona.* — *Na giełdzie paryskiéy dnia* 19 *rozeszła się pogłoska o zaburzeniach z tego powodu w Londynie i innych miastach angielskich, i zaraz papiery zaczęły nagle spadać.*

WIADOMOŚCI Z WCZORAYSZEY POCZTY.

BERLIN 25 *Listopada.* N. Cesarz Mikołay, wyjechał z tąd dzisieyszéy nocy między godziną 12. i 1. przez Wrocław i Warszawę, powrotem do Petersbnrga.

PARYŻ 17 *Listopada.* Dzisieyszego rana, wszyscy doktrynerowie przyjęci byli przez króla, pracowali z nim, tak jakby ich urzędowanie ustać niemiało.

W biórach rozmaitych ministerstw, panuje naywiększe zamieszanie; w wielu z nich, niektóre mieysca wcale nie są obsadzone, i urzędnicy od 6. dni w zupełnéy zostają bezczynności.

Sąd izby parów, zbierze się dnia 24. b. m. dla wysłuchania zdania sprawy Pana Girod; co może kilka dni potrwać, ponieważ pismo to składa się blisko z 180 stronnic drukowanych.

List prywatny z Bajonny pod dniem 13. donosi o żywéy potyczce pod Leriną nad brzegiem Ebru. Karliści uderzyli zapalczywie z bateryą artylleryi konnéy na krystynów, tak dalece, że ci, niemogąc wytrzymać tak gwałtownego natarcia, przymuszeni byli cofnąć się utraciwszy przeszło 20 zabitych. Za odebraną wiadomością o tym wypadku, natychmiast dowódzca Gorea opuścił

Olitę, i podwojonym marszem, pośpieszył na pomoc półkownikowi Figueras który dowodził pobitym oddziałem woyska. Natenczas obie połączone dywizye uderzyły ze swojey strony na karlistów i przymusiły ich ustąpić z placu bitwy w którey utracili wielu ludzi nawzajem.

Dzisieysza zaś *Gazeta Francyi* powiada: »Wiadomości z placu boju w Nawarze nie donoszą o żadney ważnieyszey potyczce. Po dziś dzień, nic niedoszło takiego, coby nas mogło spowodować do dania wiary zapowiedzianym od 2. dni przez dzienniki liberalne, zwycięztwom jenerała Miny. —

Półkownik hiszpański *Plandolit* wydał d. 31 z. m. odezwę do Katalończyków w imieniu Don Carlosa, w którey uwiadomia ich, że przez monarchę swego zaszczycony został poddowództwem w tém xięztwie; wzywa ich zarazem, aby wzięli się do broni dla popierania sprawy pretendenta, za co w imieniu jego przyrzeka im utrzymanie dawnych przywilejów. Do tey odezwy przyłączony jest rozkaz do wszystkich przez teraźnieyszy rząd ustanowionych władz cywilnych i woyskowych, aby pod utratą swoich rang i posad, poddały się Don Carlosowi. Kto niebędzie temu rozkązowi posłuszny, gdyby nawet mimowolnie co zdziałał, dozna naysurowszego obeyścia; kto zaś podda się otrzyma nagrodę. W końcu tego postanowienia wyrażono: »Niniejszy wyrok, stósownie do woli J. K. Mości, ma bydź przez wszystkie władze ogłoszony, i że naywiększą na siebie ściągną odpowiedzialność ci, którzyby zaniedbali ogłosić tego wszystkiego mieszkańcom swych obwodów.»

Dnia 18 *Listopada.* Cała uwaga publiczności paryzkiey, zwrócona dziś jest wyłącznie na xięcia Wellingtona. Wiadomość nadeszła z Londynu o mianowaniu jego pierwszym ministrem, miała dać powód, do zebrania się rady w Tullieriach, na którey 15 osób było obecnych.— List pisany z Londynu w sobotę o godzinie 6 wieczorem, (15 b. m. donosi co następuje: »Rozjątrzenie umysłów już się zaczyna. Dzisieyszego wieczora poprzylepiano różne pisma obelżywe. Rozpuszczenie ministerstwa dotychczasowego, jest nieszczęsnym zamachem.»— »Król francuzki, mówi *Gazete de France*, wywołując dla siebie wsparcie ze strony Wellingtona, stawia się w gwałtownem położeniu, i otwiera pole straszliwey walce.»— Mówią że nowe ministerstwo złożone bydź ma z umiarkowanych torysów; gdyby zaś ten zamiar nieudał się, to ma bydź niezłamną wolą króla angielskiego, oddać całą administracyą samym torysom.»

W skutku tych wiadomości z Londynu poseł hiszpański wyprawił tam dziś gońca. Bankier Rotschild dla teyże samey przyczyny wysłać miał ze swéy strony gońca do Madrytu, aby cofnąć swoje podanie względem nowey pożyczki, jeżeli jeszcze będzie czas.

Powyższe wiadomości londyńskie z dnia 15 sprawiły także wielkie poruszenie na giełdzie. Mówiono tam nawet o uznaniu Don Carlosa, ze strony Anglii i Neapolu, co jednak zdaje się bydź zawczesném.

Listy i dzienniki bajońskie z d. 13 mówią po części o nic nieznaczących utarczkach pomiędzy krystynami i karlistami. Armija królowey, ciągle ma bydź powiększaną. Dnia 10 znaydować się miało w dolinie Bastan 9000 krystynów.

Utrzymują tu, że jenerał Mina z dowództwa swego w prowincyach Basków, napowrót został odwolanym.

Dnia 19 *Listopada.* Dziś nakoniec urządzenie nowego ministerstwa ogłoszone zostało. Monitor w części urzędowey, zawiera 8 postanowień królewskich, wedle których mianowani są:

1) *Marszałek xiąże Treviso*, (*Mortier*) mianowany Prezesem Rady Ministrów w mieysce xięcia Bassano, i ministrem woyny w mieysce jenerała Bernard.

2) *Vice admirał hrabia Rigny*, ministrem spraw zagranicznych, w mieysce Pana Bresson. —

3) *Pan Duchatel* ministrem handlu, w mieysce Pana Teste, który żądał uwolnienia.

4) *Pan Humann* ministrem skarbu w mieysce Pana Passy, który także podał się do dymmissyi.

5) *Pan Thiers* ministrem spraw wewnętrznych, w mieysce xięcia Bassano, i

6) *Pan Guizot* ministrem oświecenia.

Przez 7me postanowienie, przyjęte zostało podanie się do dymmissyi Pana Karola Dupin, a hrabia de Rigny objął tymczasowe zawiadywanie ministerstwem marynarki. 8me nakoniec nadaje tymczasowe zastępstwo ministra skarbu Panu Duchatel, dopóki Pan Humann nieprzybędzie ze Strażburga. Pierwsze z tych postanowień podpisał Pan Persil, który zostaje kanclerzem W. pieczęci, tudzież ministrem sprawiedliwości i religii; inne zaś podpisane już były przez marszałka xięcia Treviso; wszystkie zaś mają datę 18. Listopada. — Widać z tych rozporządzeń, że wszyscy ministrowie, którzy w dniu 6 b. m. podali się do dymmissyi, nie tylko na nowo wchodzą do ministerstwa, ale nawet każdy z nich odbiera dawny swóy wydział. Jedyną więc odmianą, jest zupełne ustąpienie marszałka Gerard, w którego mieyscu marszałek Mortier zostaje na czele administracyi.

Powrot dawnych ministrów z taką tu już pewnością od kilku dni przewidywano, że wypadek ten żadnego nieuczynił wrażenia. Daleko mocniey zaymują się dzisieysze dzienniki, przesileniem ministeryalném w Londynie. — Dziennik Rozpraw tak o tém mówi: »Wypadek który ważnością swoją wszystkie inne przewyższa, jakie od dni 14 przeżyliśmy: ogłeszony wczoray został w Paryżu i wielkie sprawił wrażenie. Xiąże Wellington, odebrał zlecenie od króla angielskiego, utworzenia nowego ministerstwa. Niechcemy jeszcze nad tém rozszerzać się z naszemi uwagami. Inne dzienniki, bardziey popędliwe jak my, wystawią zapewne jutro, nowe ministerstwo angielskie, za składające się z naywiększych nieprzyjacioł Francyi; dla nas dosyć jest wspomnieć, iż xiąże Wellington był pierwszym, który uznał rząd zaprowadzony u nas po rewolucyi lipcowéy i t. d.

Kuryer wysłany przez xięcia Wellingtona do Pana Roberta Peel do Florencyi gdzie teraz bawi, przywiózł dopiero przedwczoray stanowczą wiadomość o zmianie ministerstwa w Anglii lordowi Granville. — Sekretarz poselstwa angielskiego opowiada, iż xiąże Wellington wzywa w tey depeszy Pana Peel, aby przyjął urząd kanclerza izby skarbowey, a sam zostawia przy sobie naczelne dowództwo armii.

Przy otwarciu dzisieyszey giełdy, papiery znacznie poszły w górę, co przypisano usiłowaniom stronników przywróconego ministerstwa. Atoli około godziny 3 zaczęły znowu spadać wszystkie niemal, a to w skutku rozpuszczoney pogłoski, że w Londynie i rozmaitych dystryktach fabryk angielskich wybuchnęły niespokoyności, i że reformiści zebrali się w wielkiey liczbie. Mówiono o jednym z artykułów dziennika *Globe* (patrz artykuł z Londynu;) w którym wyzywa lud angielski aby sam czuwał nad zachowaniem praw swoich.

Dziennik liberalny *Indicateur de Bordeaux* z dnia 15 listopada donosi między innemi, od granic hiszpańskich, pogłoskami: »Karliści rozgłaszają, dla pocieszania się za klęskę Zumalicarreguy pod Lerin, (patrz dawnieysze doniesienie o tey nic nieznaczącey potyczce, w wiadomościach z poczty czwartkowey,) że krystyni, w dniu 12 pod Estellą pobici znowu zostali. Wiadomość ta wielce wymaga potwierdzenia. — Zapewniają, że już przyszło do utarczek tyrallierów pomiędzy woyskami Miny i Zumalicarreguy, w okolicach Leriny. Wszyscy jenerałowie pod rozkazami pierwszego odebrali instrukcye do ogólnego poruszenia.» — Dziennik ten, opisuje daley położenie różnych korpusów królowey, lecz przyznaje za razem, że trudniey daleko jest powiedzieć co pewnego, o szybkich poruszeniach powstańców; że niemożna nic dowiedzieć się, gdzie się znayduje którego dnia Zumalacarreguy, że niedawno co tyl-

ko pokazał się pod Lerin i w Estelli, znowu w parę dni późniey, wydawał już rozkazy datowane w odległości 15 mil od mieysc powyższych.

Londyn 16 *Listopada.* (*) Dziennik *Morning Chronicle*, donosi nakoniec o rozwiązaniu gabinetu Melbourna: »W podziwienie wprawiającą wiadomość mamy udzielić, czytelnikom! administracya lorda Melbourne istnieć przestała. Szlachetny lord udał się przedwczoray do Brighton; i obiadował u króla; wczoray zrana miał posłuchanie, i wieczorem wróciwszy do Londynu opowiedział swoim kollegom o tém co zaszło. Dowiadujemy się, że król nieokazał żadnego nieukontentowania przeciw administracyi lorda, lecz tylko dał do zrozumienia, że z śmiercią hrabiego Spencer, uważa ją za skończoną. *(at an end.)*

Gazeta wieczorna londyńska, mówi: że ministerstwo wyraźnie *upadło*, bo nie sami ministrowie podziękowali, ale im podziękowano; dowodem czego jest ta okoliczność, że lord Melbourn udał się do Brigthon, dla podania krolowi kandydata na mieysce kanclerza skarbowego lorda Althorp, a król odpowiedział mu na to, ażeby sobie daley niezadawał pracy, gdyż on sam bierze na siebie urządzenie nowey administracyi.

Dziennik Glob, w paroxyzmie swéy zapalczywości, tak się z tego powodu wyraża: »Co!... Mająż więc teraz środki administracyi liberalnéy i reformowanéy, dostać się w ręce jey nieprzyjacioł? w ręce naynieubłagańszych przeciwników wszystkich zmian i ulepszeń?»— Dziennik *Standart* uymuje się za królową twierdząc, że ona w cale niewpływała do téy sprawy. — Tenże dziennik donosi pod dniem 15. o godzinie 3. z południa: »Mamy wszelki powód mniemania, że już téy chwili xiąże Wellington pracuje z królem.» —

Dnia 17 *Listopada.* Dziś o godzinie 2. J. K. Mość odbył tayną radę, podczas którey lordowie Melbourne, Duncannon, Palmerston, J. Roussel i Mulgrave, tudzież Sir L. Holbouse, PP. Sprin-Rice, Ellice, Abercromby i P. Karol Grant złożyli swe pieczęci w ręce królewskie; poczém J. K. Mość udzielił natychmiast posłuchanie xięciu Wellingtonowi, PP. Sir Manners, Sutton, Sir Geory, Murray, lordowi Ellenborough, P. Alexandrowi Baring, lordowi kanclerzowi, Panu Arbuthnot, PP. Sir Henry Hardinge i Sir James Scalett.

Słychać, że lord Ellenborough będzie ministrem spraw zagranicznych, ponieważ lord Aberdeen osobiście nieprzychylny jest królowi francuskiemu.

Lord Melbonrne doręczył osobiście xciu Wellingtowi list królewski.

Dzisieyszy *Glob* donosi: »Téy chwili zwołane zostały po wszystkich gminach kościelnych, zgromadzenia, dla przedsięwzięcia stósownych środków w obecném przesileniu. *(crisis).* — Pierwsze z takowych, w gminie St. Mathew, wzięło sobie za hasło: »*W twoim namiocie Izraelu!*» Wczoray nayznakomitsi członkowie rady dawnéy politycznéy unii, których liczba do 50,000 dochodzi, mieli prywatne zgromadzenie, na którém uchwalono co następuje: »Oddalenie teraźnieyszego ministerstwa, zdaje się zapowiadać, że chcą położyć kres wszelkim dalszym krokom reformy; — usadowiamy się przeto w komitet nieustający, dla czuwania nad biegiem wypadków, i użycia tych środków, które uznane będą za potrzebne, dla zabespieczenia praw ludu, i bronienia sprawy dobrego rządu.» Poczém zgromadzenie, odroczywszy sessyą do dzisieyszego wieczora, rozeszło się.

Wedle dziennika *Morning Chronicle* wysłano depesze do xięcia Cumberland do Berlina, których celem zdaje się, że jest powołanie go do Londynu.

Przy otwarciu dzisieyszéy giełdy, papiery zaczęły spadać; z zagranicznych nayniżéy spadły portugalskie; lubo wszystkie późniéy, nieco się znowu podniosły.

(*) Naynowsza poczta Londyńska (z dnia 18 b. m.) statkiem parowym przez Hamburg, jeszcze do Berlina nienadeszła. P. Red: G. P. Stanu.

Teatr Narodowy.

Jutro na benefis P. Żebrowskiego dana będzie nowa melodrama historyczna, w trzech aktach z francuzkiego, pod napisem: Kruki oskarżycielami zbrodni.

Artysta ten, ma za sobą tyloletnie zasługi na scenie Krakowskiéy, że mu niepozostaje, jak tylko odwołać się do względów Publiczności, która go tylokrotnie łaską swą już zaszczyciła. Po skończonéy sztuce, 10 letnia córeczka beneficyanta, Panna Cecylia Żebrowska będzie tańczyć *solo* mazura.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Dnia 29 Listopada.

Böhlke Teodor malarz z Galicyi. — Laskowska Joanna Ob. z Polski. — Jastrzębski Józef z P. — Jastrzębski Bonawentura Ob. z P.

Wyjechali.

Kriotzoff Paul sekretarz legacyi jako kuryer do Wiednia.